

*"Proszę was bracia przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu ,abyście umieli rozpoznać jaka jest wola Boża; co jest dobre,co Bogu przyjemne i co doskonałe". Rz 12,1-2.*

To słowo z rekolekcji przebrzmiewa w moim sercu wezwaniem do ofiarności, zaangażowania, poszukiwania woli Bożej, otwarcia na świat i ludzi. Bardzo współgra z tym dzisiejsza Ewangelia. Wybór chrześcijaństwa to wybór krzyża. Przyjęcie cierpienia nie jest szukaniem go, ale to wybór miłości, prawdy, sprawiedliwości i miłosierdzia. To oddanie swojego życia Bogu jako ofiarę, przez rozumną służbę Bogu i człowiekowi. Żyjąc w świecie ,który odrzuca cierpienie jestem wezwana do przemieniania go właśnie przez przyjęcie krzyża Chrystusowego, z którym paradoksalnie żyje się lepiej. Konieczne jest tylko trwanie w Słowie Bożym, które pomaga w odnawianiu umysłu.

Maria W.